

Sygn. akt IV KKN 90/2000

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Mieczysław Młodzik

Sędziowie: SN – Dorota Rysińska

SN – Jacek Sobczak (spr.)

Protokolant – Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Bogumiły Drozdowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2000 r.

sprawy **J. G.**

skazanego z art. 158 § 2 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

na korzyść skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 czerwca 1998 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w K.

z dnia 21 listopada 1997 r.,

1. oddala kasację,

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 21 listopada 1997 r. W. W. i J. G. uznani zostali winnymi tego, że 27 listopada 1995 r. w K. działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu A. J., którego następstwem był ciężki rozstrój zdrowia pokrzywdzonego, w ten sposób, że J. G. po uprzednim wywabieniu A. J. z mieszkania i przywiezienia go – wspólnie z W. W. – w ustronne miejsce, na polecenie W. W. trzykrotnie uderzył oburącz w twarz A. J. powodując jego upadek, następnie zaś W. W. posługując się bronią palną – pistoletem kaliber 9 mm „P-83” albo bronią złożoną z elementów tego pistoletu lub pistoletem „P-64” przystosowanym do oddawania strzałów nabojami pistoletowymi kaliber 9 mm wzór „Makarow” oddał cztery strzały mierząc w nogi A. J., z których dwa trafiły w nogi pokrzywdzonego powodując obrażenia ciała w postaci postrzału dolnego odcinka lewego podudzia z wieloodłamowym złamaniem okolic dolnych przynasad kości piszczelowej i strzałkowej i przestrzału palucha stopy prawej, które to obrażenia spowodowały ciężką chorobę długotrwałą pokrzywdzonego, to jest:

- w odniesieniu do oskarżonego W. W. przestępstwa z art. 155 § 1 pkt 2 kk i art. 159 kk w zw. z art. 10 § 2 kk z 1969 r.;
- w odniesieniu do oskarżonego J. G. – przestępstwa z art. 158 § 2 kk z 1969 r.

Za tak przypisany czyn Sąd skazał oskarżonego W. W. z art. 155 § 1 pkt 2 kk z 1969 r. na karę 4 lat pozbawienia wolności, zaś oskarżonego J. G. na podstawie art. 158 § 2 kk z 1969 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońcy obu oskarżonych. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 czerwca 1998 r. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Obrońca skazanego W. W. wniósł kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 1998 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 21 listopada 1997 r.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji wniesionej przez obrońcę W. W. wyrokiem z dnia 6 maja 1999 r. (sygn. akt IV KKN 524/98) uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w K. w części dotyczącej skazania W. W. na podstawie art. 155 § 1 pkt 2 w zb. z art. 159 i w zw. z art. 10 § 2 kk z 1969 r. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, iż Sąd Apelacyjny przed wydaniem wyroku dysponował pismem, którego autor podpisany imieniem i nazwiskiem poinformował, iż w sprawie prowadzonej przez Sąd Wojewódzki w K. występował w podwójnej roli – jako świadek jawny i utajniony, przy czym występując w tym drugim charakterze zeznał nieprawdę. Ponadto Sąd Najwyższy zauważył, iż dysponując wspomnianym pismem, zawierającym pozaprocesowe odwołanie zeznań obciążających W. W. Sąd II instancji nie podjął inicjatywy dowodowej i nie uczynił nic – poza utajnieniem dokumentu – w celu wyjaśnienia od kogo to pismo w rzeczywistości pochodzi, jakie są rzeczywiste przyczyny takiego odwołania i jaką ono ma wartość dowodową. Nie wyjaśnienie treści owego pisma było – zdaniem Sądu Najwyższego – błędem procesowym sądu odwoławczego i błędu tego nie usprawiedliwia występowanie w sprawie świadka incognito ani też obawa o jego dekonspirację. W wyniku takiego zachowania się Sądu Apelacyjnego zostały naruszone przepisy art. 152 i 155 kpk z 1969 r.

W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdził: „Takie zachowanie sądu orzekającego i jego akceptacja przez sąd odwoławczy nie jest możliwe do zaaprobowania z punktu widzenia procesowego, przeciwnie – stanowi przykład rażącego naruszenia prawa przez oba sądy w stopniu podważającym zasadę uczciwego procesu. Z tego też względu drugim błędem procesowym Sądu Apelacyjnego było to, że nie uwzględnił zamieszczonej w apelacji krytyki sposobu przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka incognito, przechodząc

nad opisanymi wyżej, wielce prawdopodobnymi, mankamentami do porządku dziennego”.

Opierając się o przytoczoną wyżej argumentację Sądu Najwyższego kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 września 1998 r. utrzymującego wyrok Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 21 listopada 1997 r. - na korzyść J. G. - wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucając zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów procedury karnej a w szczególności art. 152 i 155 kpk z 1969 r., polegające na braku sprawdzenia okoliczności wiążących się z nadesłanym bezpośrednio do Sądu Apelacyjnego pismem osoby przyznającej, że będąc przesłuchiwana w charakterze świadka incognito złożyła fałszywe zeznania, co do istotnych okoliczności z udziałem A. J. i W. W.

W uzasadnieniu kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, iż skazanie J. G. za przypisany mu czyn z art. 158 § 2 kk z 1969 r. oparte zostało na zeznaniach świadka incognito.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich skoro Sąd Apelacyjny dysponował pismem zawierającym pozaprosesowe odwołanie zeznań obciążających W. W., a to odwołanie dotyczyło także J. G. i mając tę informację nie podjął inicjatywy dowodowej w celu wyjaśnienia rzeczywistego pochodzenia owego pisma oraz wartości dowodowej zawartej w tym piśmie informacji, to dopuścił się naruszenia przepisów art. 152 i 155 kpk z 1969 r. Uchybienie to stanowiło zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich rażące naruszenie prawa procesowego i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż te same względy przemawiają za uchyleniem zaskarżonego wyroku w stosunku do J. G., które uzasadniały uchylenie tegoż wyroku w postępowaniu kasacyjnym w stosunku do W. W.

W konkluzji Rzecznik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w K.,

w części dotyczącej skazania J. G., na podstawie art. 158 § 2 kk z 1969 r., i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym Prokurator wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się bezzasadna i jako taką należało ją oddalić.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich zasadza się w gruncie rzeczy na treści art. 435 kpk, w myśl którego sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczy, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą. W istniejącej „in concreto” sytuacji procesowej zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich skoro Sąd Najwyższy znalazł podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do W. W. z uwagi na stwierdzoną obrazę przepisów art. 152 i 155 kpk z 1969 r., to podstawy te winny także spowodować uchylenie zaskarżonego orzeczenia w stosunku do J. G. Stanowisko to wypadało uznać jednak za błędne. Wbrew poglądom Rzecznika Praw Obywatelskich sytuacja procesowa skazanych W. W. i J. G. nie jest identyczna ani nawet podobna. Uznanie za winnego W. W. oparte było li tylko na treści zeznań świadka incognito. Sytuacja J. G. jest odmienna, bowiem podstawą uznania go za sprawcę przypisanego mu przestępstwa były nie tylko zeznania wspomnianego świadka, lecz także złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania świadków szczegółowo omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji (k. 1403 – 1407) a mianowicie B. B. także A. P. i A. J.

W tej sytuacji nie sposób podzielić wyrażonego w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich poglądu o potrzebie a nawet konieczności uchylecia zaskarżonego kasacją wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 638 kpk.